



SEZON 2021/2022 NR 11 (130) 18 KWIEŃNIA 2022

# TEAM

MAGAZYN KIBICÓW ANWILU WŁOCŁAWEK

1/4 PLAY-OFF - ANWIL WŁOCŁAWEK VS TWARDE PIERNIKI TORUŃ

**Z SZACUNKIEM  
DO SAMYCH SIEBIE,  
ALE I Z POKORĄ**

**KAMIL ŁĄCZYŃSKI**







**WZORCOWNIA**



**Najlepszy  
prezent to...**



# TEAM

Wydawca:

Klub Koszykówki Włocławek S.A.  
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redakcja: Michał Fałkowski, Krzysztof Szaradowski,  
Sebastian Falkowski, Tomasz Wojciechowski

Fotografia: Piotr Kieplin

Typografia i skład: 27 PROJECT Przemysław Tyczyński

Druk:

**Lumak**  
poligrafia



Zadanie Współfinansowane  
ze Środków Gminy Miasta

**WŁOCŁAWEK**

Sponsor Główny Klubu Koszykówki Włocławek S.A.



**POWIAT  
WŁOCŁAWSKI**

Sponsorem Głównym Klubu jest



Michał Fałkowski  
Media Manager

## JEDEN ZA WSZYSTKICH!

Play-Off Time - Pay-Off Time...

Play Hard, Play-Off...

W przededniu ćwierćfinałowej batalii przyszło mi pisać ten wstępniak i siłą rzeczy, uciekam do przeszłości, przypominając sobie hasła, którymi nakręcałiliśmy zespół i kibiców.

„Play-Off Time” pisane przez „I” w nawiasie tworzyło nam „Pay-Off Time”, czyli z angielska „Czas spłaty”. Spłata nie była określona, każdy mógł interpretować sobie dowolnie, aczkolwiek pewnie większości z was takie hasło kojarzy się z jakimś zaciągniętym długiem. Po sezonie 2016/2017 czuliśmy w klubie pewien dług do spłaty - dług za wielkie zaufanie, jakim kibice obdarzyli klub i zespół po odpadnięciu w ćwierćfinale, kupili masowo karnety i w sezon 2017/2018 weszli z wielkimi nadziejami. Niczego nie obiecywaaliśmy, a skończyło się prawdziwym zadośćuczynieniem.

Przed play-off 2018/2019 czuliśmy z kolei wielką moc. Zespół tapał rytm, dotek miał za sobą, broniliśmy mistrzostwa i nawet jeśli przystępowaliśmy do kluczowej rywalizacji z czwartej pozycji, wiedzieliśmy, że drużyna jest mocna. I była mocna. Definiowało ją hasło „Play Hard, Play-Off”, co w naszej, bardzo luźnej interpretacji, oznaczało, że albo grasz na maksa, albo zostaniesz wyeliminowany. Jak się okazało, wyeliminowani zostali wszyscy nasi przeciwnicy.

All For One...

W obecny sezon wchodziliśmy z pokorą. Poprzednie rozgrywki dały nam srogą lekcję, trzeba było zrobić krok wstecz i wrócić do tego, co definiowało ten klub i zespół przez całe lata: zespołowość, zaangażowanie, wola walki, determinacja, serce na parkiecie... Czyli do tego wszystkiego co tak kocha i docenia Hala Mistrzów.

Dlatego w play-off sezonu 2021/2022, po jakże udanej rundzie zasadniczej i fantastycznym, drugim miejscu, wchodzimy ze spokojem, bazując na tym wszystko, co dało nam dotychczas tyle radości. All For One, One For All. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. Może i hasło mało oryginalne, może wyświechtane, ale jakże prawdziwe.

Ta drużyna jest zespołem. Gdy jeden upadnie, reszta biegnie pomóc mu wstać. Ktoś wdał się w przepychankę słowną, zaraz znajdzie się ktoś, kto idzie w sukurs. Wypadająca piłka za boisko? Rzuca się dwóch graczy, a trzeci wyskakuje z ławki. I wy - najlepsi kibice w Polsce. I wy - fani zdzierający gardło. I wy - opuszczający Halę Mistrzów z wielkim bólem głowy, ale jakże roześmianą buzią. Wy też jesteście elementem tego hasła. Też kluczowym. Pamiętajcie o tym, że gdy przyjdzie trudny moment, to Was potrzebujemy wtedy najbardziej!





# Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włocławku



Al. Chopina 8  
87-800 Włocławek  
tel. 054 413 07 00



[www.osir.wloclawek.pl](http://www.osir.wloclawek.pl)





# KAMIL ŁĄCZYŃSKI

## Z SZACUNKIEM DO SAMYCH SIEBIE, ALE I Z POKORĄ

**MICHAŁ FAŁKOWSKI:** Czy play-off wyzwalają jeszcze u Ciebie emocje już na samym starcie? Czy u tak doświadczonego zawodnika etap ćwierćfinału to jeszcze nie jest ten moment, w którym ekscytacja idzie mocno w górę?

**KAMIL ŁĄCZYŃSKI:** - Mam nadzieję, że te najważniejsze mecze i tym samym największe emocje jeszcze przed nami. Na razie jestem bardzo spokojny. Ogólnie jako zespół podchodzimy do tego wszystkiego bardzo spokojnie. Na finiszu sezonu zasadniczego życzyłem sobie, aby ominęły nas przede wszystkim kontuzje, bo jeden uraz, jeden problem, w tym momencie może bardzo dużo zmienić. Odpowiadając więc na pytanie: na pewno jest jakiś dodatkowy dreszcz emocji, bo jednak play-off od samego początku to zupełnie inne granie, niż w sezonie zasadniczym, ale wiadomo - w miarę rozwoju sytuacji, ekscytacja będzie się zwiększać.





## Creme de la creme całego sezonu...

- To jest piękne w naszym sporcie, że mistrza nie wyłania się po rozegraniu trzydziestu kilku kolejek, tylko wszystko się zeruje i ponownie trzeba pokazać swoją wyższość.

## Ma to tylko dobre, czy jednak i dobre, i złe strony?

- Wiem, do czego zmierzasz, w końcu można - jako ósemka - wygrać z najwyżej rozstawionym zespołem i tym samym cały kilkumiesięczny wysiłek idzie na marne. Ale cóż, choć sam przeżywałem to w barwach Anwila, wszyscy kibice doskonale pamiętają, to jednak będę twierdził, że na tym polega piękno naszego sportu. Jesteś świetny przez kilka miesięcy, ale musisz jeszcze skoncentrować się na kilka następnych tygodni, aby po raz kolejny pokazać swoją wyższość.

**Drugie miejsce po sezonie zasadniczym. Pamiętam naszą rozmowę sprzed pierwszej kolejki w Lublinie, gdy zastanawiałeś się nad tym, którą drogą podąży ten zespół, jak zgracie się jako grupa ludzi i cóż, możemy dziś odtrąbić wielki sukces?**

- Uważam, że wykonaliśmy naprawdę dobrą robotę. Tak po prostu i po chłopsku trzeba to powiedzieć. Nie było łatwo. Trener Frasunkiewicz pozbierał różnych ludzi, ale myślę, że znalazł w nas wszystkich wspólną cechę: głód zwycięstw.

## Dobrze się to wpisuje w stare hasło klubu...

- #GłodniZwycięstw... Tak. Ale coś w tym jest. Od początku ten zespół kształtował się jako grupa ludzi zaangażowanych, walczących, ambitnych i myślę, że dobrze wpisaliśmy się w oczekiwania naszych kibiców. Fani we Włocławku są wymagający, ale jeśli walczysz do samego końca, nie poddajesz się, rzucasz się za piłką i po prostu dajesz z serducha, to dużo mogą wybaczyć. Wracając do poprzedniego pytania. Czy drugie miejsce jest wielkim sukcesem? Na pewno jest sukcesem. Trudno, byśmy mieli się z tego nie cieszyć. Wygraliśmy ponad 70 procent meczów w lidze, a do tego - należy o tym pamiętać - wygraliśmy European North Basketball League. Myślę, że to świetny wynik i powinniśmy mieć szacunek do samych siebie za to, jak efektywnie przełożyliśmy naszą pracę na wyniki drużyny.





### Muszę zadać to pytanie: ...ale to nie koniec?

- Wszyscy marzą o mistrzostwie. Ci, którzy już raz je zdobyli, chcą wygrać je po raz drugi. Ci, którzy jeszcze nie poznali smaku złota, chcą go poznać. Gramy w play-off, jesteśmy w najlepszej ósemce, startujemy z wysokiego miejsca, ale... do wszystkiego trzeba podejść na spokojnie. Czytałem w Internecie, że kibice nastawiają się już na walkę w półfinale ze Stalą Igora Mlicicia. Za wcześniej, moim zdaniem. Jasne, chcemy zagrać i w półfinale, i w finale najlepiej, ale do play-off trzeba podejść z pokorą i na spokojnie. Zagrajmy pierwszy mecz. Jak wygramy, będziemy myśleć o drugim starciu. Jeśli zwyciężymy, to mam supersytuację przed trzecim spotkaniem. I tak dalej.

### Jakim rywalem są Twarde Pierniki Toruń?

- To bardzo inteligentnie grający zespół. Niewygodny. Nie poddają się. W żaden sposób nie można ich lekceważyć. Tutaj nic samo się nie wygra, a o jakości torunian niech świadczy fakt, że w Hali Mistrzów musieliśmy grać dogrywkę, aby ostatecznie zwyciężyć. Nie możemy podejść do tych spotkań na zasadzie „gra drugi z siódmym”. Miejsca po sezonie zasadniczym nie będą miały znaczenia, trzeba mieć czystą głowę.

**Antagoniści powiedzą, że Toruń uzyskał play-off dzięki znakomitej pierwszej części sezonu, gdy w składzie byli dwaj kluczowi gracze: Maurice Watson i Trevor Thompson.**

- A ja twierdzę, że trzeba docenić fakt, że po odejściu dwóch kluczowych graczy i pojawieniu się zupełnie nowych postaci, zespół obronił swoją pozycję w najlepszej ósemce i zagra w play-off. Sztab musiał układać wszystkie klocki od nowa, ale mimo wszystko poradzono sobie z tym zadaniem.

**Przed sezonem typowano, że Twarde Pierniki zagrają o utrzymanie, a Anwil - o play-off. Raczej nie wrócono takiej batalii w ćwierćfinale.**

- Derby Włocławka i Torunia są bardzo ważne dla całej ligi. Kibice na pewno stworzą niesamowite widowisko, mam nadzieję, że my również dołożymy do tego świetną grę, będzie dużo emocji, masa efektownych zagrań i... oczywiście koniec końców my okażemy się lepsi.

**PRZECIWNIK:**

Niezwykle emocjonująca runda zasadnicza dobiegła końca. Twarde Pierniki zakończyły ją na siódmej pozycji w tabeli, co sprawiło, że czeka nas jeszcze kilka wielkich derbów kujawsko-pomorskiego. Z toruńską ekipą wygraliśmy w tym sezonie zarówno w domu, jak i na wyjeździe. Szczególnie w pamięć mogło zapaść starcie z Hali Mistrzów, zakończone dopiero po dogrywce. Zawodnicy trenera Ivicy Skelina będą chcieli udowodnić, że mają coś w zanadru i absolutnie nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Do rywali trzeba podejść z szacunkiem, ale bez strachu – Rottweilery muszą pokazać pazury!

**SKŁAD:**

Roko Rogić jest największym zagrożeniem w toruńskiej ekipie. Rozgrywający nie jest może Mauricem Watsonem, ale gra na wysokim poziomie i sprawi, że część kibiców zapomni o Amerykaninie, który błyszczał w barwach Twardych Pierników na początku sezonu. Chorwat notuje średnio 15,5 punktu, 4,5 zbiórki oraz 6,6 asysty. Zaraz za nim wyróżnić trzeba Jamesa Eadsa III oraz Aarona Cela, którzy trafiają przeciętnie 50% swoich rzutów z gry. Długo oczekiwany powrót na polskie parkiety zaliczył Przemysław Karnowski, który odzyskuje formę, notując średnio 5,8 punktu oraz 3,0 zbiórki na spotkanie. Jak zawsze trzeba będzie też uważać na Bartosza Diduszko – o tym, jak wielkie będzie jego zaangażowanie nie trzeba przekonywać.

**CIEKAWOSTKA:**

Ostatnią serię play-off Anwil rozegrał... w sezonie 2018/2019 z torunianami. Choć minęło już trochę czasu, wszyscy kibice świetnie pamiętają starcia finałowe. W pierwszej rundzie play-off emocji również będzie pod dostatkiem – wierzymy, że zwycięzcami serii znów będą Rottweilery!





SALON FIRMOWY



instalnova

VIESMANN

Bądź EKO!



Pompy ciepła



Fotowoltaika



601 300 722

[www.instalnova.pl](http://www.instalnova.pl)

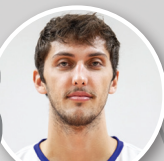


# 27



Žiga Dimec

# 18



Luke Petrasek

# 31



James Bell

# 9



Kamil Łączyński

# 2



Jonah Mathews

Trener: Przemysław Frasunkiewicz | Asystent: Grzegorz Kożan | Asystent: Piotr Blechacz

**ZŁOTO (3):** 2003, 2018, 2019

**SREBRO (8):** 1993, 1994, 1999, 2000, 2001, 2005, 2006, 2010

**BRAZ (3):** 1995, 2009, 2020

**PUCHAR POLSKI (4):** 1995, 1996, 2007, 2020

**SUPERPUCHAR POLSKI (3):** 2007, 2017, 2019



Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
0	Alex Olesinski	USA/POL	1996	208	PF	2.0	1.6	0.1
00	Kyndall Dykes	USA/PSE	1987	192	SG/SF	14.0	4.3	2.6
2	Jonah Mathews	USA	1998	190	PG/SG	19.0	3.7	3.9
7	Sebastian Kowalczyk	POL	1993	188	PG	1.6	1.2	1.2
9	Kamil Łączyński	POL	1989	183	PG	7.4	3.3	5.6
18	Luke Petrasek	USA	1995	206	PF	13.1	5.8	1.3
27	Žiga Dimec	SLO	1993	211	C	11.2	5.2	1.0
21	Maciej Bojanowski	POL	1996	200	SF	3.8	2.8	0.6
25	Michał Nowakowski	POL	1988	202	SF	7.0	2.9	1.3
29	Jakub Bęben	POL	2005	195	PG/SF	0	0	0
30	Szymon Gallus	POL	2005	173	PG/SG	0	0	0
31	James Bell	USA	1992	196	SF	11.4	5.3	2.3
33	Szymon Szewczyk	POL	1982	209	PF/C	6.1	2.5	0.7
45	Łukasz Frąckiewicz	POL	1996	205	C	1.4	1.9	0.9
77	Marcin Woroniecki	POL	2000	191	PG	1.7	0.2	0.4





Aaron Cel



Daniel Amigo



Jahenns Manigat



Roko Rogić



Bartosz Diduszko

Trener: Ivica Skelin | Asystent: Jarosław Zawadka



**SREBRO (2):** 2017, 2019  
**BRĄZ (1):** 2018  
**PUCHAR POLSKI (1):** 2018  
**SUPERPUCHAR POLSKI (1):** 2019

Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt,	Zb,	As,
0	Michał Kołodziej	POL	1997	202	SF/PF	6.1	3.7	1.0
1	Ignacy Grochowski	POL	1998	200	SF/PF	0	0	0.1
5	Aaron Cel	POL	1987	203	PF	11.7	5.1	2.0
6	Michał Samsonowicz	POL	1998	187	PG/SG	4.5	1.1	0.9
10	Mateusz Kruszkowski	POL	2002	200	C	0.3	0	0
12	Jahenns Manigat	CA	1991	185	PG/SG	11.1	2.6	3.6
13	James Eads III	USA	1997	190	SG	13.1	3.4	2.0
21	Bartosz Diduszko	POL	1987	198	SF	7.5	4.6	1.4
24	Przemysław Karnowski	POL	1993	216	C	5.8	3.0	0
32	Roko Rogić	CRA	1992	187	PG	15.5	4.5	6.6
34	Szymon Janczak	POL	2000	206	PF/C	2.0	1.5	0.2
35	Jakub Dusza	POL	2001	200	PF	0	0	0
44	Daniel Amigo	USA	1995	208	C	11.3	5.9	1.5
66	Paweł Sowiński	POL	2005	190	PG	0	0.3	0.3



SĄ POWODY  
DO JEDZENIA

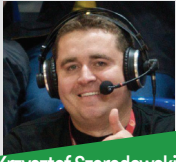


[www.polskie-przetwory.pl](http://www.polskie-przetwory.pl)

PRODUKT  
POLSKI

REKLAMA





**Krzysztof Szaradowski**  
Komentator  
Radia Rottweilery

## Podwójne uderzenie, czyli derby w play-off

„Play Hard, Play Off” czy „P(l)ay-off Time” – te hasła jakiś czas temu prowadziły koszykarzy Anwilu Włocławek do sukcesów w walce o medale. Krótkie, zwięzłe, ale treściwe i chwytliwe. Świetnie oddające ten czas, gdy walka o najwyższe laury PLK wkracza w decydującą fazę. „Jak grasz przez cały sezon, tak też grasz w play-off” – zwyczaj mawiać wieloletni kapitan Anwilu, Andrzej Pluta. Czy jednak na pewno miał rację? We Włocławku pamiętamy, jak z 7. miejsca zdobywaliśmy srebrny medal. Pamiętamy jak zajmując miejsce pierwsze zostaliśmy bez krążków na szyi. Play-off to taki specyficzny czas, gdy bardzo dużo można wygrać, ale też naprawdę wiele stracić. Jacek Łączyński powiedział kiedyś, że w czasach gdy mistrz Polski wyłaniany był bez grania play-off, tytuł zdobywała drużyna, która najbardziej na to zasługiwała, bo przez cały sezon utrzymywała najrówniejszą formę i zdobyła największą liczbę punktów. Pewnie jest w tym dużo racji, jednak w tamtych czasach kibice pozbawieni byli tych wszystkich emocji, niesamowitych zwrotów akcji, dramatów, niespodzianek, a czasem wielkich sensacji. Bo czy historia włocławskiej koszykówki potoczyłaby się tak samo, gdyby w sezonie 1992/1993 Anwil zakończył rozgrywki na 7. miejscu, które zajął po sezonie regularnym, a nie na 2., czyli ze srebrem na szyi? Czy przeżylibyśmy tak cudowne chwile jak te, które pamiętamy ze słynnego meczu ze Stelmetem? Czy dziś ktokolwiek mówiłby o „Świętej wojnie”, gdyby nie było wielkich pojedynków finałowych? Oczywiście nie i to chyba najważniejszy powód, który utwierdza nas w przekonaniu, że bez play-off

koszykówka nie byłaby taka sama. No dobrze, skoro „gry końcowe” – tak kiedyś próbowano przetłumaczyć tę rywalizację! – są tym, na co kibice czekają najbardziej, to co powiedzieć o sytuacji, gdy w play-off dochodzi do pojedynku derbowego? Nikogo we Włocławku czy Toruniu pytać o to nie trzeba. Seria z roku 2019, gdy Rottweilery i Twarde Pierniki walczyły do ostatnich minut siódmego meczu finału, przez wielu uważana jest za najlepszą w historii PLK. Zdecydowanie była to kwintesencja play-off: zwroty akcji, kapitalne zagrania, dramaty i niespodziewane rozstrzygnięcia... Pamiętamy zerwane więzadła Michała Ignerskiego po akcji, która przypieczętowała zwycięstwo Anwilu w Arenie Toruń. Pamiętamy słynny rzut Arona Cela, który dał Toruniowi remis. Wszyscy drżeliśmy, gdy po pięciu meczach rywale prowadzili 3:2, ale uspokoił się, gdy włocławianie – w meczu przerywanym przez awarię oświetlenia w regionie – doprowadzili do kolejnego remisu. A co było na końcu? Pewnie zwycięstwo w meczu #7 i tysiące włocławian na ulicach Torunia, do tego zablokowana droga krajowa 91 i feta do białego rana. O tym finale można by napisać książkę, a nie krótki felieton. Na szczęście nie musimy żyć wspomnieniami. Już dziś startuje ćwierćfinał play-off sezonu 2021/2022 i to wszystko co przeżywalibyśmy trzy lata temu, ma szansę znów dać nam dreszczyk emocji na plecach. Łączyński kontra Rogiś, Dimec vs Amigo, Nowakowski kontra Diduszko, Frasunkiewicz przeciw Skelinowi, Włocławek vs Toruń... Niech zabawa trwa w najlepsze i niech kibice mają co wspominać przez kolejne lata.

Do usłyszenia!

**EMBODY™****ZBUDUJ SWOJE  
MIĘŚNIE****Efekty zabiegowe****Pośladki**

- Nieinwazyjne uniesienie pośladków, czyli lifting pośladków bez skalpela
- Ujędrnienie pośladków bez iniekcji i rekonwalescencji
- Redukcja tkanki tłuszczowej z jednoczesną „zamianą” tłuszczu w mięśnie
- Powiększenie i wymodelowanie pośladków, tzw. brazylijskie pośladki
- Wzmocnienie mięśni pośladków
- Poprawa efektów liposukcji poprzez wydobycie rzeźby mięśni pośladkowych
- Poprawa efektów u kulturystów, crossfitowców itp.
- Ułatwienie dalszych treningów

**Brzuch**

- Uwidocznienie rzeźby brzucha poprzez zwiększenie masy mięśniowej z jednoczesną utratą tłuszczu podskórnego
- Ujędrnienie i napięcie wiotkiej skóry brzucha
- Redukcja tkanki tłuszczowej w rejonie brzucha i talii
- Wyszczuplenie talii
- Wzmocnienie mięśni brzucha po porodzie wraz z redukcją rozstępu mięśni prostych
- Poprawa wyglądu brzucha po liposukcji: wygładzenie i napięcie
- Wzmocnienie mięśni brzucha i talii, ułatwiające dalsze treningi mięśni.
- Poprawa efektów u kulturystów, crossfitowców itp.

**1 zabieg**699zł **399zł**

RZEŹBI MIĘŚNIE

**4 zabiegi**1598zł **1199zł**OPARTY NA SPRAWDZONEJ  
TECHNOLOGII92% ZADOWOLONYCH  
PACJENTÓW

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY TEL. 533088888



# ĆWIERĆFINAŁOWE WRÓŻENIE ŁOŻY EKSPERTÓW

## Igor Griszczuk - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Anwil nie pozwoli zabrać sobie zwycięstwa w Hali Mistrzów i opuści ją z bilansem 2:0. Torunianie na pewno będą mocno walczyć, trzeci mecz będzie ciężki, dlatego stawiam w nim na Twarde Pierniki. Rottweilery dokończą jednak serię w czwartym spotkaniu.

## Piotr Kieplin - Anwil 3:0 Twarde Pierniki

– Myślę, że pierwsze starcie będzie najbardziej wyrównane w tej serii – serii, która zakończy się w trzech meczach. To chyba najfajniejsza para ćwierćfinałowa, bo derby z Toruniem od lat są wizytówką tej ligi. Zarówno na parkiecie, jak i na trybunach.

## Łukasz Kubiak - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Najlepszy ćwierćfinał to derbowy pojedynek. Liczę, że większość tych spotkań zakończy się przewagą od dwóch do pięciu punktów, co powinno zwiastować nie lada emocje. Jakość zawodników przemawia za Anwilem. Szczególnie ważna będzie defensywa, a to kolejna drużynowa przewaga Rottweilerów. Zatem niech to będzie pokaz najlepszej, ciekawej taktycznie, efektywnej koszykówki.

## Arkadiusz Lewandowski - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Zakończyliśmy rundę zasadniczą sezonu 2021/2022 i przed nami „sól tej ziemi” – play-off. A „najważniejsze derby w Polsce” na początek to chyba „sól soli”, prawda? Sport nauczył mnie pokory i szacunku – z pokorą oraz szacunkiem podchodzę do każdego meczu i przeciwnika. Wierzę jednak w sztab trenerski i zawodników Anwilu Włocławek. Liczę na pasjonujące mecze. Bądź z nami „Biała Armio”!

## Jacek Łączyński - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Anwil ma dłuższą i mocniejszą ławkę, a Twarde Pierniki nie posiadają klasowego zmiennika dla Roko Rogicia. Dodatkowo na korzyść Rottweilerów przemawiają dwa zwycięstwa w rundzie zasadniczej, przewaga swojego parkietu i... kibiców na wyjeździe.

## Andrzej Person - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Pierwszy powód wygranej Anwilu jest banalny – jesteśmy po prostu lepsi. Zarówno pod koszem, jak i na obwodzie mamy lepszych koszykarzy. Drugi powód mniej oczywisty – we Włocławku basket jest sprawą wagi państwowej. Zwycięstwo w derbach to „obowiązek narodowy”. Toruń oczywiście szanuje, gdyż tam 50 lat temu podczas studiów, na przykładach niezapomnianego Ryśka Olszewskiego, Chamrzyńskiego, Koli czy Szczepana Waczyńskiego (dziadka Adama) nauczyłem się koszykówki.

## Wojciech Pietrzak - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Myślę, że jesteśmy zespołem, który na każdej pozycji ma przewagę i będzie umiał ją wykorzystać. W dużej mierze mam tu na myśli Zięgę Dimca, który w ostatnim czasie prezentuje równą formę. No i oczywiście naszych kibiców, którzy na pewno licznie wypełnią obie areny.

## Justyna i Andrzej Pluta - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Anwil ma większy potencjał w rotacji, zawodników bardzo głodnych, z dużymi umiejętnościami kreowania dobrych pozycji. Jeśli dołożą do tego zespołową grę, to będą bardzo trudni do zatrzymania.

## Błażej Spychalski - Anwil 3:0 Twarde Pierniki

– Anwil jest silnym, dobrze zbilansowanym zespołem. Jesteśmy przygotowani na najważniejszą część sezonu i będziemy chcieli jak najszybciej zakończyć tę serię, żeby mieć więcej czasu na odpoczynek przed kolejnymi meczami.

## Krzysztof Szablowski - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Znakomita defensywa, duży potencjał ofensywny, przewaga parkietu i większa rotacja to atuty Anwilu. Toruń na pewno będzie twardo walczył, ale wydaje mi się, że może wyrwać tylko jeden mecz.

## Krzysztof Szaradowski - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– Uwielbiam derby i wiem, że każde z tych spotkań dostarczy nam niesamowitej dawki emocji. Chciałbym, by tych pojedynków było jak najwięcej. Z drugiej strony mecz nr 5 jest zawsze loterią, więc wolałbym, żeby wszystko skończyło się po czterech spotkaniach.

## Miroslaw Szewczyk - Anwil 3:0 Twarde Pierniki

– Wzmocniony Karnowskim zespół z Torunia ma przewagę wzrostową pod koszem, ale Anwil sobie z tym poradzi. Derby będą emocjonujące, jednak z całą pewnością wygrane przez Rottweilery!

## Piotr Witwicki - Anwil 3:0 Twarde Pierniki

– Anwil wygra wszystkie spotkania po walce. O wyniku serii zadecydują indywidualne umiejętności poszczególnych graczy, którzy są liderami.

## Marek Wojtkowski - Anwil 3:1 Twarde Pierniki

– To będzie ostra rywalizacja z naszym przeciwnikiem zza miedzy. Tym bardziej, że trzy lata temu Twarde Pierniki przegrały rywalizację z Anwilem w finale PLK. Gratka dla kibiców koszykówki w naszym regionie. Przewiduję komplet w Hali Mistrzów i najazd kibiców z Włocławka na Toruń. Już nie mogę się doczekać. Bo Anwil najlepszy w Polsce jest!

# Echo ćwierćfinału

## Rafał Juć:



**Największa siła Anwilu:** Zdecydowanie defensywa. Jeśli spojrzymy w zaawansowane statystyki, to był najlepiej broniący zespół w lidze. Było to widoczne nie tylko na papierze. Pamiętam mecze z topowymi drużynami, jak Śląsk, Zastal czy Stal, kiedy rywale byli momentami bezradni.

Nie mówię o jednym posiadaniu czy postawie jakiegoś zawodnika, ale zespołowej, mądrej i konsekwentnej defensywie. Czasami wrocławianie odbierali przeciwnikom ochotę do gry. To ich najsilniejszy element.

**Najlepszy mecz Anwilu:** Bardzo widowiskowe zwycięstwo, po świetnej drugiej połowie, z Arged BM Stałą Ostrów Wielkopolski w Hali Mistrzów.

**Najlepszy zawodnik Anwilu:** Jonah Mathews, zdecydowanie. W najważniejszych momentach brał grę na siebie, ciągnął zespół w ofensywie. Oprócz tego, że jest najlepszym obrońcą Anwilu, być może jest także najlepszym graczem całej ligi.

**Czarny koń Anwilu:** Luke Petrasek. Znałem tego zawodnika, spodziewałem się, że będzie wartościowy i wnieśie dużo do gry Anwilu. Trener Frasunkiewicz znalazł na niego nowe sposoby, choćby granie jako „piątka” w line-upach small-ball. Również jego defensywa, duży zasięg ramion, zbiórki, wszechstronność, charakter, wola walki – myślę, że momentami był najważniejszym, kluczowym graczem. Spajał wszystkie formacje, różne piątki, w ważnych momentach zawsze był na boisku.

**Pierwsze skojarzenie z Anwilem:** Wujek Dykes. Nieśamowicie pozytywnie nastawiony zawodnik. Na jego przykładzie widać, jaka była atmosfera – każdy świetnie rozumiał swoją rolę. Materiały, wywiady, uśmiechy pomeczowe – wszyscy razem walczą, biją się. To zespół z charakterem, monolit.

**Najlepsza piątka EBL:** Travis Trice – Jonah Mathews – James Palmer – Beau Beech – Dragan Apić

**MVP EBL:** Travis Trice

**Najlepszy trener EBL:** Mantas Cesnauskis

**Największe zaskoczenie EBL:** Grupa Sierleccy Czarni Słupsk

**Największe rozczarowanie EBL:** Polski Cukier Pszczółka Start Lublin

## Adam Romański



**Największa siła Anwilu:** Liderzy nie do zatrzymania. Anwil ma takich zawodników, których trudno powstrzymać. Dotyczy to Zigi Dimca pod koszem, Kyndalla Dykesa,

ale przede Jonah Mathewsa, czyli gości, na których w zasadzie nie ma odpowiedzi w tej lidze.

**Najlepszy mecz Anwilu:** To musi być starcie z Ostrowem Wielkopolskim w Hali Mistrzów. Za zszokowanie Igora Milicicia płaci się podwójnie.

**Najlepszy zawodnik Anwilu:** Najlepszy jest Jonah Mathews, a najważniejszy Kamil łączynski. Z Kamilem Anwil wygląda zupełnie inaczej. Jest zespołem poukładanym, ze swoim charakterem. Jeśli chodzi o umiejętności sportowe, indywidualne to Jonah, który byłby MVP ligi, gdyby nie pojawił się w niej Travis Trice.

**Czarny koń Anwilu:** Michał Nowakowski. Pojawił się znikąd, a jest mega ważny dla drużyny.

**Pierwsze skojarzenie z Anwilem:** Oczywiście Hala Mistrzów.

**Najlepsza piątka EBL:** Travis Trice – Jonah Mathews – James Palmer – Marcus Lewis – Ziga Dimca

**MVP EBL:** Travis Trice.

**Najlepszy trener EBL:** Mantas Cesnauskis.  
**Największe zaskoczenie EBL:** Grupa Sierleccy Czarni Słupsk, ale to jest już oczywiście, więc można dołożyć ex aequo Anwil i Twarde Pierniki. Myślałem, że Toruń będzie słaby, a jest dobry. Myślałem, że Anwil będzie dobry, a jest bardzo dobry.

**Największe rozczarowanie EBL:** GTK Gliwice. Mieli bić się o play-off, a utknęli w walce o utrzymanie i ledwo udało im się zostać w lidze.



# - eksperckie osądy

## Tomasz Jankowski:



**Największa siła Anwilu:** Zaawansowane, najrzetelniejsze statystyki pokazują, że Anwil na przestrzeni sezonu był pierwszy, dru-

gi lub trzeci jeśli chodzi o defensywę. Różnorodność obrony, zaangażowanie – w tym aspekcie bardzo podoba mi się np. Kyndall Dykes. Druga sprawa to kontra. Jeśli wrocławianie znajdują dobry rytm, to potrafią się mocno napędzić.

**Najlepszy mecz Anwilu:** Trudno zdecydować. Było dużo meczów z dogrywkami, ważne wygrane ze Stalą czy Zastalem, również Śląskiem. W tym sezonie mamy naprawdę kilka mocnych, ponadprzeciętnych drużyn – Anwil zalicza się do tego grona. Wygrane z topowymi zespołami to potwierdzają.

**Najlepszy zawodnik Anwilu:** Jonah Mathews. To naprawdę fajny zawodnik, który odnalazł się w ekipie mimo młodego wieku. Co więcej, odnalazł się podwójnie, zarówno jako zawodnik wchodzący z ławki, jak i gracz pierwszej piątki. Dużo dla mnie znaczy język ciała – Mathews jest optymistyczny, dobrze nastawiony, co wpływa na zespół.

**Czarny koń Anwilu:** Ziga Dimec – w tym kontekście duży plus dla trenera Frasunkiewicza, który go znalazł. Słoweniec robi kawał dobrej roboty, czego czasem nie widać w statystykach, choć te nie są złe. Umiejętność stawiania zastów, asysty, bicie się o pozycje pod koszem, praca ciałem, short-roll – środkowy otwiera dużo opcji.

**Pierwsze skojarzenie z Anwilem:** Przemysław Frasunkiewicz – został po zeszłym sezonie i w tym roku odmienił

oblicze zespołu. Podjął kilka odważnych decyzji. Mowa tu np. o wymianie centrów, co na początku wydawało mi się niepotrzebne, czy też wprowadzeniu Jonah Mathewsa do pierwszej piątki. Generalnie były to właściwe wybory, co jest dużym plusem dla trenera.

**Najlepsza piątka EBL:** Travis Trice – Jonah Mathews – James Palmer – Aleksander Dziewa – Dragan Apić

**MVP EBL:** Jonah Mathews

**Najlepszy trener EBL:** Mantas Cenasauskis

**Największe zaskoczenie EBL:** Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – zrobili furorę. Będzie to długo wspomniane w naszej lidze. Beniaminek jest na pierwszym miejscu – takie sytuacje dzieją się raz na dekadę, może dwie.

**Największe rozczarowanie EBL:** Rozczarowaniem od początku była dla mnie postawa zespołu z Lublina. Brawa dla Tane Spaseva, który ostatecznie to wyciągnął. Jeśli chodzi o niewykorzystany potencjał, to wskazałbym Trefl Sopot.





# NIE TYLKO KOSZYKÓWKA

Trafianie do kosza to sedno sprawy, ale zadanie klubu koszykarskiego to nie tylko zapewnienie sportowych emocji na najwyższym poziomie. To także budowanie pozytywnego wizerunku, dbanie o lokalne środowisko oraz wspieranie szlachetnych inicjatyw. Kończąc sezon 2021/2022, warto przypomnieć sobie kilka najważniejszych.

II edycja projektu ANWIL Basketball Challenge to najlepszy dowód na to, że ciągła praca daje efekty. W poprzednich rozgrywkach do inicjatywy Klubu Koszykówki Włocławek zgłosiło się osiem szkół z Włocławka, z czego siedem zagrało w turnieju finałowym. Ogłaszając nabór we wrześniu, liczyliśmy na zwiększenie tego grona oraz na aktywny udział szkół spoza naszego miasta. I udało się! Jedenaście szkół, aż sześć z Włocławka, do tego drużyny złożone z chłopców i dziewczynek, wiele godzin wspólnych treningów oraz spotkań przy okazji meczów - Challenge ma się naprawdę dobrze! Ale nie tylko Challenge toczyło się życie Klubu Koszykówki Włocławek w tym sezonie. Mocno postawiliśmy również na inne akcenty, w tym: na dobroczynność.

Wsparcie osób zmagających się różnego rodzaju przeciwnościami losu jest mocno wpisane w funkcjonowanie klubu, dlatego gdy proszono nas o wsparcie, staraliśmy się pomagać wszystkim w miarę możliwości.

W tym sezonie kilkakrotnie mogliście zauważyć w Hali Mistrzów wolontariuszy. Kilkuletniemu Piotrkowi dwukrotnie pomogliśmy zebrać środki potrzebne na rehabilitację, wspieraliśmy malutkiego Wojtusia zbierającego pieniądze na operację rączki oraz nastoletnią Milenkę, chorą na neuroboreliozę. Nie ograniczaliśmy się jednak tylko do osób - podczas derbowego starcia z Twardymi Piernikami, umożliwiliśmy zbiórkę środków Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami, które troszczy się porzuconymi zwierzętami. Dzięki nagłaśnianiu przez nas tego typu zbiórek, przekazaliście łącznie kilkanaście tysięcy złotych. Dziękujemy!

A skoro jesteśmy przy zwierzętach - nie można zapomnieć o szóstej edycji akcji „Karma Wraca”, która zakończyła się wielkim sukcesem i rekordem w postaci blisko 770 kilogramów karmy mokrej i suchej przekazanej dla zwierząt włocławskiego schroniska.

Akcja zbierania karmy odbywała się w styczniu, podobnie jak trzy



licytacje przekazane na rzecz 30. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wyjazd na mecz z duetem Szaradowski-Kieplin, kawa z trenerem Frasunkiewiczem oraz kolacja z Szewczykiem i Łączynskim - te trzy atrakcje łącznie wzbogaciły konto WOŚP-u na kwotę około 15 tysięcy złotych.

30 tysięcy złotych otrzymały od nas - dzięki waszym wpłatom - fundacje wspierające Ukraińców. W wyniku agresji Rosji na ich kraj, nasi wschodni sąsiedzi musieli porzucić swoje domy. Chcieliśmy choć trochę wesprzeć ich w tej niedoli. Polska Akcja Humanitarna, Polski Czerwony Krzyż, SOS Wioski Dziecięce, fundacja Caietanus i Centaurus oraz stowarzyszenie Dla Naszych Dzieci - wszystkie te organizacje otrzymały wsparcie celowe na rzecz pomocy Ukraińcom. Ukraińcom, których nie zabrakło także na meczach w Hali Mistrzów. Jesteśmy dumni, że mogliśmy gościć nowych mieszkańców naszego miasta na meczach ENBL. Dla Ukraińców przebywających w placówce przy ulicy Żytniej zbieraliśmy też - dzięki waszej hojności - zabawki oraz drobny sprzęt sportowy. Nie tak dawno, podczas meczów ENBL. I jakich mieliśmy pomocników! W rolę wolontariuszy wcieliła się młodzież autystyczna z Klubu Świadomej Młodzieży Włocławek przy Fundacji Autism Team. Akcją połączyliśmy z obchodzonym 2 kwietnia Światowym Dniem Świadomości Autyzmu.

Na naszym meczu - świątecznym przeciwko Startowi Lublin - gościem specjalnym był z kolei pan Jan oraz kilkoro wolontariuszy Szlachetnej Paczki. Pracownicy klubu oraz trenerzy i zawodnicy Anwila Włocławek zbierali w grudniu środki, aby w ramach ogólnopolskiej akcji, jaką jest Szlachetna Paczka, wesprzeć kilkudziesięcioletniego, samotnego pana Jana. Uśmiech tego seniora pomieszany ze łzami rozkruszyłyby najtwardszą osobę...

A na koniec... książki! Bo kto powiedział, że zawsze trzeba wspierać finansowo? Współpracując z Czepczyński Family Foundation, przekazaliśmy włocławskiemu oddziałowi dziecięcemu kilkadziesiąt książek pt. „ABC Empatii”, która traktuje o likwidacji barier i stereotypów związanych z osobami z niepełnosprawnościami. Inicjatywa miała miejsce z uwagi na Dzień Pozytywnego Myślenia, obchodzony 2 lutego.







# TWOJE WYMARZONE WESELE W HOTELE ALEKSANDER

*Wolne terminy na 2022 rok!!!*

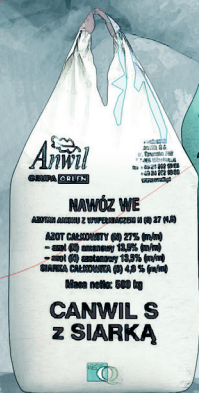
**tel. 574 188 216**



# Zapewniamy wysokie plony



**Anwil**  
GRUPA ORLEN



We provide  
high yields

CERTYFIKAT  
PCBC



ANWIL S.A.  
ul. Toruńska 222  
87-805 Włocławek  
[www.anwil.pl](http://www.anwil.pl)  
[anwil@anwil.pl](mailto:anwil@anwil.pl)  
[nawozy@anwil.pl](mailto:nawozy@anwil.pl)